

BOGUSŁAW KOBIAŁKA

ur. 1928; Kazimierz Dolny

Miejsce i czas wydarzeń	Kazimierz Dolny, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Kazimierz Dolny, II wojna światowa, okupacja niemiecka, Żydzi, opaski z gwiazdą Dawida, macewy, kirkut, pomoc Żydom

Żydzi w czasie okupacji niemieckiej w Kazimierzu Dolnym

Było tak jeśli chodzi o Żydów, że Polacy własnym życiem narażali się [żeby ich ratować], bo za to Niemcy rozstrzelaliby od razu, z miejsca. [Jednak] przechowywali czy na strychu, czy w piwnicy, czy tam gdzieś ulokowali. Tego była wielka radość, że się pomogło Żydom, bo oni może nam pomagali kiedyś przed wojną. Polacy też to pamiętali, że to byli ludzie i współżyliśmy razem, współpracowaliśmy. [W czasie okupacji] Żydzi mieli takie opaski [z] niebieską gwiazdą żydowską na białym tle. Bez tej opaski Żyd, Żydówka nie mogli wyjść na miasto, bo jak złapali Niemcy to z miejsca zabierali. Dzieci też musiały nosić. [Żydzi] mieli swoje mieszkania i tak [jak] trzeba było to wychodzili załatwiali coś tam tego, i wracali z powrotem, ale ja nie pamiętam takiego getta żydowskiego, żeby było strzeżone, ogrodzone czy tam tego. Słyszałem, że najpierw musieli sobie dół wykopać, później [ich] rozstrzelali, później zakopali to. To tylko słyszałem, nie widziałem tego.

Przy końcu września [albo] tak z początkiem października, Niemcy wysiedlili naszą szkołę, a w niej zrobili cały sztab niemiecki, w starym skrzydle szkoły. [Szkołę od] kirkutu tylko parkan oddzielał, Niemcy rozwalili ten parkan i rozkopali, i kości, i pomniki, i wszystko, i ta ziemia gdzieś była wywieziona, nie wiadomo gdzie. Nawet kazimierzanie nie wiedzą, gdzie to wywieźli Niemcy. Drugi sztab niemiecki był w klasztorze. Jeszcze tych zakonników wysiedlili, mieszkali po prywatnych kwaterach, nie mieszkali w klasztorze. W klasztorze ogromne są piwnice i więzili tam AK-owców, partyzantów, i tam Niemcy mordowali, zabijali w straszliwy sposób. Tu od bramy, jak się wchodzi do klasztoru na to podwórze, nie do kościoła, tylko jak się wchodzi na podwórze, to pod same te mieszkania, i het całe to podwórko, tam dalej jak stodoła, obora, jeszcze są te budynki do dziś dnia, tam było wszystko wyłożone płytami z pomników żydowskich.

Data i miejsce nagrania	2003-04-09, Kazimierz Dolny
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"